

# Sarius, Paryż (StoproCamp 2)

Ej, byliśmy tu jak jeden świat  
jak jedna doba tak  
dziś została mi jedna pora dnia  
jedynie te miejsca łączą nas  
więc chodzę dalej tam  
tylko sam  
chciałbym pokazać ci Paryż  
dziś mógłbym pokazać ci  
a siedzę z ziomami  
dosłownie marnuje kwit  
ale chciałem to mam  
ale chciałem to mam

mógłbym pokazać ci Paryż  
nawet jak kiedyś byłeś tam  
na pewno nie ze mną  
błąd  
naprawę go  
choć nic o nim nie wiem  
to wiem tyle o tobie  
nam było dobrze gdziekolwiek  
nawet na świta koniec

teraz już tylko księżyc mam  
kiedy chcę odpocząć a mnie męczy w snach  
ile była warta twoja twarz  
jak cały ten Paryż plus cały świat  
teraz mógłbym lecieć choćby tam  
choćby Paryż  
Choćby się okazał przereklamowany  
albo wkur\* by nas inne pary  
mógłbym się tam z toba bawić  
nie chciałem ci stracić  
dzisiaj nocami tam gdzie ciebie jestem kierowany  
w dzień nie wychodzę  
nie mam po co  
na pewno nie dla nich  
całymi dniami gdzieś wyciągam te wspomnienia z bani  
jestem pytany co jest ze mną, gdy odwiedzam bary  
bez tanich analiz  
tylko bez tanich analiz  
jestem pytany co jest ze mną

Ej, byliśmy tu jak jeden świat  
jak jedna doba tak  
dziś została mi jedna pora dnia  
jedynie te miejsca łączą nas  
więc chodzę dalej tam  
tylko sam  
chciałbym pokazać ci Paryż  
dziś mógłbym pokazać ci  
a siedzę z ziomami  
dosłownie marnuje kwit  
ale chciałem to mam  
ale chciałem to mam

byłem tam raz nad grobem Morrisona  
dziś chodzę po samych grobach  
miałaś to w oczach  
każda ulica tu żyła jak byliśmy razem  
no popatrz  
dzisiaj to wszystko  
nie chce oddychać  
ja też

przypomina mi o dawniej  
gdzie się tylko nie patrzę  
i jest ze mną tylko mój kartel  
a w nocy siedzę tylko z hajsem  
drugiej połówki nie znajdę  
bo już znalazłem i kur\* zgubiłem na zawsze

nigdy nie myślałem że skończę tak  
samotność w kontrze mam  
do finiszu który ciągle rośnie tak  
jestem jak antihype  
nigdy nie myślałem że skończę tak  
samotność w kontrze mam  
do finiszu który ciągle rośnie tak  
jestem jak antihype

Ej, byliśmy tu jak jeden świat  
jak jedna doba tak  
dziś została mi jedna pora dnia  
jedynie te miejsca łączą nas  
więc chodzę dalej tam  
tylko sam  
chciałbym pokazać ci Paryż  
dziś mógłbym pokazać ci  
a siedzę z ziomami  
dosłownie marnuje kwit  
ale chciałem to mam  
ale chciałem to mam